

OGŁOSZENIA NR 1

Oświadczenie w sprawie ISZZ i metod działania

Zamach 13 grudnia wprowadza rządy bezprawia, niacny obywateli, naukę i kulturę, przekreśla szansę na poprawę sytuacji, na oznaczona nędzę i bezrobocie. Jeżeli społeczeństwo nie przeciągnie się władzy, grozi mu rozbiicie i całkowite zniewolenie. Będzie to nie tylko powrót do zasad przedsiębiorczych, będzie to powrót do stalinowskiego systemu, a próbą kolektywizacji wsi i unicestwienia niezależności Kościoła.

Jak możemy się bronić przed przemocą i terrorem? Jak walczyć o nasze prawa ludzkie i obywatelskie, jak walczyć o ISZZ "Solidarność"? Przede wszystkim musimy odbudować strukturę związkową, organizować się do wspólnego działania.

W ciągu tych kilku miesięcy społeczeństwo wypracowało powstanie jak w tej chwili formy oporu. Stoczono opór represjonowanych i ich rodziny. Zbudowano podziemie niezależnego obiegu informacji i łączności między odizolowanymi strukturami związkowymi. We wszystkich środowiskach bojkotowani są kolaboranci i nadgorliwcy. Protest wobec rządów WRON manifestowany jest w najrozmaitszy sposób. Aby kontynuowanie działalności związkowej było czymś więcej niż wyrazem naszego spontanicznego sprzeciwu, musimy jej nadać kształt organizacyjny, który z jednej strony zapewni trwałe funkcjonowanie, z drugiej - możliwość przeprowadzenia masowych i skuteczkich akcji. Udziałem poparcia wszelkich kierujących do tego celu inicjatyw. Prosimy wszystkich należało się jednak skoncentrować na tym, by w każdym zakładowo zorganizować:

- Komitety Pomocy Społecznej, zbierające pomoc materialną pracowników i działaczy postawionym warunkom wstąpienia,
- Wykuszynne Kluby Solidarności, skupione z przedstawicielami różnych środowisk, wypracowujące taktykę działania bojówk,
- Zakładowe ugrupowania sprzymierzonego obiegu informacji, w większych zakładach - pienn.

Realizacja tych zadań jest warunkiem powodzenia skoordynowanych w skali regionu i kraju akcji, także - w przypadku, kiedy nie da się tego uniknąć - strajku generalnego.

Sygnalizowa Komisja Koordynacyjna ISZZ "Solidarność"
A. Majak /region łazowski/, W. Pruszyński /region
Dolny Śląsk/, W. Hardek /region południowy/,
B. Lis /region śląski/

22.04.1982

OGŁOSZENIE

wobec groźby delegalizacji ISZZ "Solidarność"

Rozwiązanie ISZZ-u i ISZF, artykuły w prasie, wreszcie docierające do nas nieoficjalne informacje - wszystko to świadczy o tym, że stoją wobec groźby delegalizacji ISZZ "Solidarność".

Poradymy i statutowym obowiązkiem członków ISZZ "Solidarność" jest bezkompromisowa walka o prawo do istnienia i działania związku. Apelujemy do społeczeństwa i związkowców świata o udzielenie poparcia naszej walce.

Oświadczamy, że w sytuacji rozwiązania ISZZ "Solidarność" nie zawahamy się przed wezwaniem do strajku generalnego i czynnej obrony zakładów pracy.

Sygnalizowa Komisja Koordynacyjna ISZZ "Solidarność"
/podpisy jak wyżej/

22.04. 1982

Niele się mówi w środowiskach naszego przekazu o tym, że tylko uczciwą pracą możemy wydźwignąć nasz kraj z kryzysu. Ludzi na się uczniad wg pracy, a nie organizacyjnej przynależności. Ale niestety, jest to koleżna wierutne kłamstwo. Bo niby jak można w to uwierzyć, jeżeli w pruszkowskiej P.O. "Mechanicy" kierownik działu /narządnicwaia/, szefowiec nie mający szufania i poperola szufogi, tow. Ryszard Szamajda pshawia przeszczerogowania Jerzego Działaka tylko dlatego, że zooli graypi, ty do klasy obrania wiszarnek Witki Bonkij.

R.Szamajda jest jedyna z zakładowych kalaborantów i prawopodobnie dlatego jest tak aktywny. Jeżeli praca nie stanowi głowne kryterium obecny pracownika, to p.Szamajda już dawno nie powinien sprawować kierowniczego stanowiska.

Isiad rewolucyjny urzadnicarstwo K.P.M.B. "Solidarnosc" K.P. "Ursus"

Moje wojenne tyule układalo się w różnyh okrazach bardzo różnie. Na posażtna duze jednolite, spotykales się z ludźmi, którzy pracowali w podziemnyh strukturach związkowyh. I wieloma spotykales się również bardzo systemtycznie w miejscu, gdzie mieszkales. Niestety, po wypadku, który miałem w jedyna z miejsce zakwaterowala, zgodnie z życzeniami moich przyjacielów zmieniłem sposób kontaktowania się. Now, w którym mieszkales, został otoczony przez SB, ale wyszedłem z niego nieznanym im wyjściem. Po tej wypadku zmieniłem łączników, z kolegami z zakładu i regionu spotykales się już rzadziej i to w neutralnyh miejscach. Niestety, ostatnio rozessała się plotka, że jestem obserwowany przez SB i znów zmieniłem pomieszczenie kontakty oraz zamieszkać się głębiej. Jeżeli chodzi o mój rozkład dnia, to obecnie bardzo dużo czytam i uczę się angielskiego. Trochę również piszę oraz, żeby nie stracić kondycji z powodu braku ruchu, gimnastykuję się i "wychodzę", jak to nazywają moi gospodarze, gdy chodzę dookoła pokoju. To, iż przez tak długi czas mogę być na wolności i do tego nie utracić kontaktu z zakładem, uważam za nieprawdopodobnym powiększeniu bardzo wielu ludzi. Spotykając się z takimi wyrazami solidarności, czuję się podzieleny na dachu. Bardzo jednak odstawam rozłąkę z rodziną, tęsknię za domem i czterdzieltnim synkiem. Niestety, nie mogę się z nim spotkać, gdyż ciągle są pod obserwacją. Martwię się losom naszych wspólnych przyjacielów, którzy siedzą w więzieniu, szczególnie Witka Karzuby, ponieważ wiem, że ma kłopoty ze zdrowiem. Postaćem wiadomości, że mój brat został skazany przez sąd wojskowy na 2 lata za rozlewanie uletek. Pociessam się jednak, że oni wraz z innymi aresztowanymi i internowanymi już niedługo wyjdą z więzień i będą mogli z całą energią przystąpić do pracy.

Pozdrawiam tą drogą moich przyjacielów, współpracowników, kolegów i koleżanki, wszystkich wrogów oraz pana Lucina. Pana zaangażowanie, panie Lucin, w sprawę polską i niezwykle głębokie myśli reprezentowane przez pana w telewizji, pomagają mi przetrwać ten ciężki okres. Dziękuję panu za wporosywy walkę o komunizm, który dopiero teraz nasłwienię pełnym blaskiem. Do zobaczenia!

Ryszard Szamajda

PS: Serdecznie dziękuję pani Krysi za kartki świąteczne.

/wg "Reduta Orłona" nr 10 z dn. 26.04.1982 r. str. "Ursus"/

Leszek Szaruga - "Jas norowy"

Nie siła prawa, ale praca siły
Zwyciężyliście. A wiecie mogli
Górników w ciemność wiedząc pogrązonych
Pamiętać będzie naród ciemiony.

I pamięć iskry stanie się sepolną
Przez krok niecierpi, by gwiazdą narazem
Rzynąć wolności, wiedzy śladem armie
Was nie powęga, ni policje tajne,
Bagnety, oszki - wszystko to jest marność,
Którą pokona nasz Solidarnosc.